

Żurawłów: 100 dni wytrwałości i arogancji

6 września 2013

10 września 2013 roku minie setny dzień protestu mieszkańców Żurawłowa, Rogowa, Szczelatyna i Siedliska przeciwko poszukiwaniu gazu łupkowego przez Chevron w sąsiedztwie ich społeczności. 3 czerwca 2013 roku wbrew zdaniu okolicznych społeczności, polegających przede wszystkim na rolnictwie, pracownicy Chevronu, powołując się na przyznaną koncesję i prywatną umowę dzierżawy, podjęli próbę ogrodzenia terenu, i w domyśle, rozpoczęcia inwestycji zaledwie 200 metrów od zabudowy mieszkalnej. Interwencja obywatelska zawiązana wówczas przez mieszkańców pokrzyżowała plany zarządu Chevronu i rozpoczęła jeden z najdłuższych stacjonarnych protestów w Polsce w skali ostatnich dziesięcioleci. By nie dopuścić do rozwoju prac okoliczni mieszkańcy utworzyli miasteczko namiotowe i do dnia dzisiejszego licząc, przez ponad trzy miesiące prowadzili skuteczną wartę, zapobiegającą samowolnej działalności Chevronu w tej części gminy Grabowiec [1].

Po pierwszych tygodniach indagowania, donosów i bezpośredniej konfrontacji [2], przedstawiciele Chevronu przyjęli strategię wyczekującą i przestali, przynajmniej fizycznie, nękać protestujących. Pozorna cisza nie wypaliła zaangażowania lokalnych wspólnot, które nie tylko utrzymują obóz obok działki wydzierżawionej przez Chevron, ale i przy wsparciu organizacji pozarządowych i osób prywatnych, wychodzą z informacjami i wnioskami do mediów, władz lokalnych i krajowych, a także mieszkańców innych części Polski. W dniach 6-7 lipiec 2013 roku odbyły się demonstracje i pikiety solidarnościowe z mieszkańcami Żurawłowa w Lublinie [3] i Sietnie [4]. Tydzień później delegacja mieszkańców Żurawłowa, wspierana przez grono aktywistów, pojawiła się w Warszawie. Kilkudziesięcioosobowa grupa pikietujących obecna była w Łazienkach Królewskich i pod Ministerstwem Środowiska,

doprowadzając do spotkań z wiceministrem środowiska Piotrem Wóźniakiem oraz ministrem środowiska Marcinem Korolcem [5]. Jednocześnie protestujący z Żurawłowa nawiązali solidarny kontakt z mieszkańcami podlondyńskiego Balcombe, którzy stawiają opór firmie Caudrilla, próbującej dokonać łupkowych odwiertów w ich lokalizacji. 19 sierpnia 2013 roku policja zabezpieczająca interes inwestora podczas brutalnej akcji aresztowała 30 demonstrantów spod Balcombe [6].

W przypadku oporu w Żurawłowie funkcjonariusze publiczni póki co nie przyzwolili na rozwiązanie siłowe, aczkolwiek zamojska policja podjęła swego rodzaju współpracę z pracownikami Chevronu: ci ostatni dostarczyli na komendę nagrania umożliwiające identyfikację uczestników blokady, nie spisanych wcześniej przez policjantów obecnych na miejscu konfrontacji [7]. Spośród 46 osób wezwanych na komendę ponad połowa poniosła częściowe „konsekwencje”. W sierpniu 2013 roku sąd w Hrubieszowie ukarał protestujących za pierwsze trzy dni blokady: 32 mieszkańców otrzymało naganę, a 4 osoby, w tym sołtysa Emila Jabłońskiego i jego żonę Małgorzatę ukarano grzywną po 100 złotych za przewożenie nielegalnemu zgromadzeniu [8]. Wśród drugiej strony konfliktu winnych brak: jedyną osobą pociągniętą do odpowiedzialności okazał się pracownik firmy ochroniarskiej wynajętej przez Chevron, który potrącił samochodem uczestniczkę protestu. Kara grzywny przewidziana przez sąd za ten czyn zagrażający zdrowiu i życiu to zaledwie 100 zł [9].

Wytrwały sprzeciw społeczności z gminy Grabowiec nie znajduje sobie sympatii ani realnej uwagi władz samorządowych na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Politycy z Platformy Obywatelskiej i opozycji parlamentarnej, odznaczają się mdłą biernością, lub najczęściej lobbieniem na rzecz dalszych odwiertów, bez oglądania się na zdanie mieszkańców z terenów objętych koncesjami geologicznymi. Bronisław Komorowski chociaż obecny swego czasu na Lubelszczyźnie nie odpowiedział na apel mieszkańców proszących go o interwencję w sprawie

patowej sytuacji w Żurawlowie.

Prawidłowość ta powtarza się na każdym szczeblu. Delegacja mieszkańców Żurawłowa, zaproszona na posiedzenie sejmowej komisji rolnictwa, przybyła do Sejmu 25 lipca 2013 roku. By wziąć udział w spotkaniu ludzie opuścili swoje gospodarstwa i pokonali ponad 250 km. Podczas debaty na temat podłoża konfliktu przy wydobywaniu gazu łupkowego potraktowani zostali zdawkowo i arogancko. Niemalże nie dopuszczono ich do głosu. Piotr Woźniak, Główny Geolog Kraju i reprezentant Ministerstwa Środowiska zaznaczył, że argumenty za cofnięciem koncesji Chevronowi, dostarczone przez mieszkańców „są trudne do uwzględnienia”, co w zasadzie oznaczało zapowiedź odrzucenia wniosku postulującego ten krok [10]. Piotr Naimski z PiS obecny na sali, znany z pomawiania przeciwników poszukiwania gazu łupkowego, nie wyraził woli pomocy mieszkańcom Żurawłowa, pozwolił sobie za to na insynuację pod adresem jednego ze zgromadzonych, sugerującą jego interesowność i przekupność [11].

Mimo tych przeciwności protest mieszkańców Żurawłowa, Rogowa, Szczelatyń i Siedliska trwa i jak zapowiadają członkowie tamtejszych społeczności będzie kontynuowany. Dobrze uposażeni politycy i urzędnicy, kryjący się za nadbudową prawną i instytucjonalną, zostawili ich samych sobie, sprzyjając korporacyjnej logice reprezentowanej przez zarząd Chevronu. Nikt nie rekompensuje protestującym mieszkańcom gminy Grabowiec strat poniesionych w trakcie blokady. Potrzeba utrzymywania od miesięcy obozu protestacyjnego wymogła na nich konieczność opłacania z własnej kieszeni aprowizacji żywnościowej oraz paliwa do agregatu prądotwórczego. Koszty wynikające z tej zależności wykładane są przede wszystkim z prywatnych kieszeni okolicznej ludności. Utrzymywanie w napięciu Żurawłowa, czyli strategia którą przyjął Chevron i zaakceptowali parlamentarni i sądowi urzędnicy finansowana jest natomiast, proporcjonalnie rzecz ujmując, z bezdennej kasy amerykańskiego koncernu.

ARGUMENT DEMOKRATYCZNY PRZEMAWIAJĄCY ZA PROTESTEM W ŻURAWLOWIE

Koncesje geologiczne, choćby te wydane od 2007 roku, zostały udzielone na szczeblu instytucjonalnym Ministerstwa Środowiska. Podczas procedury przydzielania koncesji, ani tym bardziej w trakcie prowadzenia działalności określonej w koncesji, nie zarezerwowano udziału ani też zgody lokalnych społeczności na ziemiach lub w sąsiedztwie których będą prowadzone prace i eksploatacja. Tym sposobem poprzez centralistyczne planowanie narzucono mieszkańcom, w tym przypadku Żurawłowa, określony plan zagospodarowania przestrzeni, odmawiając im zarazem prawa głosu w temacie rzutującym bezpośrednio na domenę ich życia oraz pracy. Potwierdzono więc raz jeszcze, że w Polsce utrzymywany jest model „demokracji ograniczonej”, w którym państwo jest zarządzane przez wąską grupę osób, kryjącą się za kotarą depersonalizującego pojęcia „władzy”, która traktuje posiadane zasoby jako swój prywatny folwark, a pozostałych obywateli jako petentów wysłuchiwanym w dowolnym zakresie.

W społeczeństwie obywatelskim, Państwo, od szczebla osiedlowego podwórka po kraj, to dobro wspólne. Nie jest prawdą, że brak odgórnej możliwości decydowania o zasobach znajdujących się na terenie Państwa mógłby doprowadzić do paraliżu kluczowych dziedzin takich jak energetyka czy transport. Można się za to spodziewać, że interes społeczny, w zależności od specyfiki danego miejsca, zostanie lepiej wyważony, bez deptania mniejszości. Są miejsca gdzie mieszkańcy po spotkaniach z inwestorem opowiedzieli się za kontynuowaniem prac (nie wnikając na ile była to decyzja świadoma). Tam niemniej nikt nie indaguje tych społeczności, ich wolny wybór jest respektowany. Ten sam wzorzec powinien być zastosowany w lokalizacji gdzie przeciwników inwestycji jest większość (Żurawłów). Nie chcesz jej – zawieszamy lub anulujemy. W miejscach spornych lub rzutujących na przygraniczne gminy, powiaty lub województwa – są prowadzone dalsze konsultacje i rokowania. To jak powiemy, normalny

mechanizm demokracji uczestniczącej bądź realnej demokracji bezpośredniej, zakładającej realizację społecznych aspiracji na różnym szczeblu.

Centralne narzucanie pewnych rozwiązań, jak to ma miejsce obecnie w gminie Grabowiec, trąci nie miłym, niedemokratycznym autokratyzmem. Lokalne społeczności powinny posiadać pełne prawo do decydowania czy zgadzają się na to, aby ich ziemie znajdowały się w granicach udzielonych koncesji. W razie odpowiedzi negatywnej powinny mieć możliwość wyłączenia się z granic koncesji poprzez referendum na szczeblu gminnym, a w razie mniejszej jednostki społecznościowej jak np. wieś, poprzez obwieszczenie wspólnotowe poprzedzone głosowaniem. Jest to prawo wynikające z wolnej woli, którą dysponują jednostki, o tyle żywe, że przeniesione na najmniejsze społeczności jakie jednostki te tworzą. Jeżeli prawo koncesyjne nie uwzględnia tej możliwości, powinno być zmienione, bez respektowania formuły „prawo nie działa wstecz”, która w tym ujęciu służy jedynie konserwacji niesprawiedliwości.

Autor: Damian Żuchowski
Dla „Wolnych Mediów”

PRZYPISY I BIBLIOGRAFIA

[1] Przebieg oraz wydarzenia wokół protestu mieszkańców Żurawłowa można śledzić na stronie protestu. Occupy Chevron (Poland)

<http://occupychevron.tumblr.com/>

[2] Syntezę wiadomości z pierwszych trzech tygodni protestu w Żurawłowie przeczytasz w „Początek lata w Żurawłowie”

<http://wolnemedi.net/ekologia/poczatek-lata-w-zurawlowie/>

[3] „Żurawłów pojechał protestować do Lublina”

<http://zamosc.naszemiasto.pl/arttykul/galeria/1923842,zurawlow-pojechal-protestowac-do-lublina-zdjecia-wideo,id,t.html>

„Protest „Nie Dla Łupków” Lublin – Żurawłów”

www.youtube.com/watch?v=sxRohbx6Fh4

[4] „Protesty solidarnościowe w Lublinie i Sitnie”

<https://www.tumblr.com/occupychevron/54856721885/protesty-solidarno%C5%9Bciowe-w-lublinie-i-sitnie>

[5] „Pikiety solidarnościowe w Warszawie”

<http://occupychevron.tumblr.com/post/55523572502/pikiety-solidarnosciowe-w-warszawie>

Niezależna Telewizja NTV: Reportaż – Pikieta „Solidarni z Żurawłowem”

www.youtube.com/watch?v=RQW0LWJAsaQ

[6] „Balcombe apeluje o wsparcie!”

<https://www.tumblr.com/occupychevron/59192766327/balcombe-apeluje-o-wsparcie>

„Mieszkańcy Anglii wspierają protest w Żurawłowie”

<https://www.tumblr.com/occupychevron/56055130772/mieszka%C5%84cy-anglii-wspieraj%C4%85-protest-w-%C5%BCurawlowie>

„Blokada odwiertu w Balcombe”

<https://www.tumblr.com/occupychevron/56601812012/blokada-odwiertu-w-balcombe-anglia>

[7] „Zarzuty za łupkową blokadę. Chevron przechodzi do ofensywy”

<http://www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20130617/ZAM0SC/130619570>

Sprawa incydentów podczas protestu w Żurawłowie trafi do sądu

<http://www.cire.pl/item,77864,1,0,0,0,0,0,sprawa-incydentow-podczas-protestu-w-zurawlowie-trafi-do-sadu.html>

[8] „Protest w Żurawłowie: to już trzeci miesiąc. Co dalej?”

<http://zamosc.naszemiasto.pl/arttykul/galeria/1969006,protest-w-zurawlowie-to-juz-trzeci-miesiac-co-dalej,id,t.html>

[9] „Współpracownik Chevronu skazany”
<http://occupychevron.tumblr.com/post/57778129002/wspolpracownik-chevronu-skazany>

[10] Informacja Ministrów: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Środowiska na temat poszukiwań ropy i gazu łupkowego na terenach rolnych oraz przyczyn występujących konfliktów społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem Zamojszczyzny.
<http://www.tvpparlament.pl/retransmisje-vod/komisje-sejmowe/komisja-rolnictwa-i-rozwoju-wsi/11894228>

[11] Tamże, a także Teresa Wójcik, „Demagogia przeciw łupkom”
<http://www.gazetapolska.pl/16755-demagogia-przeciw-lupkom>

[12] Robert Marchwiany „Żurawłów walczy o wodę dla regionu”
<http://www.zamojska.com/samorzad/item/13300-żurawłów-walczy-o-wodę-dla-regionu>

[13] Helena Leman „Gazowanie płuc Polski”
<http://www.przegląd-tygodnik.pl/pl/artykuł/gazowanie-płuc-polski>

[14] Roman Kurkiewicz „Polski rząd realizuje interesy globalnych firm naftowych”
<http://biznesalert.pl/kurkiewicz-polski-rzad-realizuje-interesy-globalnych-firm-naftowych/>

[15] Chevron w Żurawłowie. Rozmowa Pawła Ziemińskiego z Wiesławem Grynem <http://www.youtube.com/watch?v=ryNPn3kbgI8>

[16] Jakub Marmurek „Łupki kontra Demokracja”
<http://www.krytykapolityczna.pl/artykuły/opinie/20130718/majmurek-lupki-kontra-demokracja>